



PR-II-TK-74/09

(SK 27/09)

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną M P „o stwierdzenie, że art. 50 w związku z art. 51 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (tekst jedn. Dz. U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm.) w zakresie, w jakim upoważnia samorząd zawodowy notariatu do wymierzenia wobec notariusza kary dyscyplinarnej pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii oraz nie wskazuje dostatecznie określonych przesłanek orzeczenia tej kary i okresu, na jaki można ją wymierzyć, jest niezgodny z art. 17 ust. 1 oraz art. 2 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 65 ust. 1 Konstytucji”

- na podstawie art. 33 w zw. z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) -

przedstawiam następujące stanowisko:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

Skarga konstytucyjna M P (dalej: skarżąca) została złożona na tle następującego stanu faktycznego.

Orzeczeniem z dnia stycznia 2008 r., sygn. akt , Sąd Dyscyplinarny Izby Notarialnej w K uznał skarżącą za winną popełnienia przewinienia zawodowego z art. 50 w związku z art. 7 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie (tekst jednolity Dz. U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1158 ze zm., który aktualizuje powoływane w skardze datę i miejsce publikacji poprzedniego tekstu jednolitego tej ustawy; dalej: Prawo o notariacie), polegającego na tym, że w okresie od maja 2006 r. do września 2007 r., jako notariusz prowadzący kancelarię notarialną, nie odprowadzała na rachunek właściwego sądu rejonowego, w terminie wynikającym z odpowiedniego aktu wykonawczego, opłat sądowych pobieranych od wniosków o wpis do księgi wieczystej. Za przewinienie to, na podstawie art. 51 § 1 pkt 4 Prawa o notariacie, wymierzono skarżącej karę pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii. Z uzasadnienia orzeczenia wynika, że okolicznościami, mającymi wpływ na wymierzenie skarżącej najsurowszej kary dyscyplinarnej, były: 1) znaczna szkodliwość społeczna jej zachowania, na którą rzutowała długotrwałość i powtarzalność wykorzystywania, dla zaspokojenia własnych długów, opłat sądowych pobieranych od stron czynności notarialnych, oraz 2) niepoprawność skarżącej, która kontynuowała niezgodne z prawem działanie po wymierzeniu jej kary pieniężnej za identyczne zachowanie w okresie wcześniejszym (orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej w K z dnia lutego 2007 r., sygn. akt , dotyczące nieodprowadzania pobranych opłat sądowych w okresie od września 2003 r. do kwietnia 2006 r.). Wyższy Sąd Dyscyplinarny przy Krajowej Radzie Notarialnej w Warszawie, po rozpoznaniu odwołania skarżącej od orzeczenia sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji, orzeczeniem z dnia czerwca 2008 r.,

sygn. akt _____, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, a Sąd Najwyższy – postanowieniem z dnia _____ września 2008 r., sygn. akt _____ – oddalił kasację skarżącej jako oczywiście bezzasadną. Opisane zachowanie skarżącej było także przedmiotem postępowania karnego, zakończonego wyrokiem Sądu Rejonowego dla K _____ Wydział II Karny z dnia _____ maja 2008 r., sygn. akt _____, mocą którego skazano skarżącą za czyn z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na karę 300 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej w kwocie _____ zł, a nadto orzeczono wobec niej zakaz wykonywania zawodu notariusza na okres jednego roku. W wyroku tym sąd przyjął, że działalność skarżącej objęta skazaniem dotyczy okresu od grudnia 2001 r. do lipca 2007 r.

W opinii skarżącej (str. 4 uzasadnienia skargi konstytucyjnej), orzeczeniem rozstrzygającym ostatecznie, w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji, o jej prawach i wolnościach konstytucyjnych jest postanowienie Sądu Najwyższego z dnia _____ września 2008 r. oddalające kasację skarżącej jako oczywiście bezzasadną. Zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, skarga konstytucyjna może być wniesiona po wyczerpaniu drogi prawnej, o ile droga ta jest przewidziana, w ciągu 3 miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia. W realiach niniejszej sprawy cechę ostateczności mogłoby mieć – co do zasady – orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Radzie Notarialnej z dnia _____ czerwca 2008 r., a więc od tej daty należałoby liczyć trzymiesięczny termin do wniesienia skargi konstytucyjnej. Złożenie w Sądzie Najwyższym kasacji przez skarżącą, mogącej – w razie jej uwzględnienia – odebrać powołanemu rozstrzygnięciu Wyższego Sądu Dyscyplinarnego walor ostateczności, uprawniało natomiast skarżącą do wniosku o zawieszenie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym na podstawie art. 177 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 20 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Wydaje się wszakże, że problem terminu

do wniesienia skargi konstytucyjnej, a w szczególności daty początkującej bieg tego terminu w postępowaniach dyscyplinarnych notariuszy, rozstrzyga art. 63a § 2 Prawa o notariacie, który stanowi, że orzeczenie, od którego służy kasacja obwinionemu, nie podlega wykonaniu do czasu wniesienia kasacji lub bezskutecznego upływu terminu do jej wniesienia, oraz art. 63d § 2 Prawa o notariacie, w myśl którego orzeczenie, od którego wniesiono kasację, nie podlega wykonaniu do czasu rozpoznania kasacji. W tej sytuacji datą, od której rozpoczął bieg trzymiesięczny termin do wniesienia skargi przez skarżącą, jest

września 2008 r. (data wydania postanowienia przez Sąd Najwyższy na rozprawie, w której uczestniczył obrońca skarżącej – *vide* protokół rozprawy z dnia września 2008 r., przedstawiony Trybunałowi Konstytucyjnemu przy piśmie pełnomocnika skarżącej z dnia 20 lipca 2009 r.), gdyż – w świetle powołanych wyżej przepisów Prawa o notariacie – w tej właśnie dacie orzeczenie o ukaraniu stało się *de facto* ostateczne i wykonalne. Skarga konstytucyjna opatrzona jest datą 30 grudnia 2008 r., a skoro Trybunał Konstytucyjny, po wstępnej kontroli, przyjął ją do rozpoznania, przyjąć należy, że także w tej dacie skarga została złożona.

Zaskarżony art. 50 Prawa o notariacie stanowi, że notariusz odpowiada dyscyplinarnie za przewinienia zawodowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawnych, uchybienia powadze lub godności zawodu, jak również za niespełnienie obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia, o którym mowa w art. 19a, zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 19b. Skarżąca poddaje wspomniany art. 50 Prawa o notariacie kontroli konstytucyjnej w powiązaniu z art. 51 § 1 pkt 4 tejże ustawy, który wprowadza karę dyscyplinarną pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii. Kształtując w ten sposób przedmiot kontroli skarżąca zarzuca, że przepisy te, w zakresie, w jakim upoważniają samorząd zawodowy notariatu do wymierzenia notariuszowi kary dyscyplinarnej pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii, nie wskazując

zarazem dostatecznie określonych przesłanek orzeczenia tej kary i okresu, na jaki można ją wymierzyć, są niezgodne z art. 17 ust. 1 Konstytucji („W drodze ustawy można tworzyć samorządy zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należytym wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony.”), art. 2 Konstytucji (wywodzoną z tej normy zasadą określoności i jasności przepisów prawa) oraz art. 65 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji przez to, że kara dyscyplinarna pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii – na zawsze, jak wywodzi skarżąca – niweczy wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy, a nie tylko ogranicza te prawa zgodnie z przesłankami wynikającymi z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Zarządzeniem z dnia 12 lutego 2009 r. sędzia Trybunału Konstytucyjnego wezwał skarżącą do usunięcia braków formalnych skargi konstytucyjnej przez dokładne określenie jej przedmiotu oraz wskazanie płynących z art. 17 ust. 1 Konstytucji praw podmiotowych, ochrony których skarżąca domaga się w skardze. W odpowiedzi (pismo z dnia 23 lutego 2009 r.) skarżąca wyjaśniła, że z art. 17 ust. 1 Konstytucji wynika dla notariusza prawo dobrowolnej przynależności do samorządu zawodowego notariatu, który uprawniony jest jedynie do reprezentowania skarżącej i sprawowania pieczy nad należytych wykonywaniem przez nią zawodu. Zdaniem skarżącej, przyznanie samorządowi notariatu w art. 50 w związku z art. 51 § 1 pkt 4 Prawa o notariacie możliwości wymierzania bezterminowej kary dyscyplinarnej pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii oznacza przekroczenie konstytucyjnych kompetencji samorządu zawodowego, a jednocześnie pozbawienie skarżącej możliwości uczestnictwa i podlegania pieczy samorządu zawodowego. Skarżąca twierdzi, że jej prawem podmiotowym jest możliwość podlegania osądowi przez sąd powszechny, zaś zaskarżone przepisy prawo to niweczą, bowiem wynikające z nich uprawnienie samorządu zawodowego notariatu do trwałego pozbawienia notariusza prawa prowadzenia kancelarii

„zaprzecza prawu skarżącej do sądu powszechnego i podlegania karze (środkowi karnemu) przewidzianej w ustawie [Kodeks karny – przyp. wł.], dla której ta ustawa przewiduje zarówno podstawy jej orzekania, jak i czas trwania – w przeciwieństwie do przepisów ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie”. W piśmie tym skarżąca poszerza także katalog wzorców kontroli o art. 32 ust. 1 Konstytucji (porównując sytuację prawną notariuszy oraz doradców podatkowych i nauczycieli), mając jednak na uwadze, że uczyniła to w terminie wykraczającym poza termin do wniesienia skargi konstytucyjnej, należy uznać, że jej pismo w tej części nie może wywołać skutków prawnych w zakresie rozszerzenia skargi.

Odnosząc się do przytoczonych wyżej argumentów skarżącej, należy w pierwszej kolejności odwołać się do ogólnych przesłanek umożliwiających wdrożenie kontroli przepisu przy użyciu narzędzia, jakim jest skarga konstytucyjna. W świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji, skuteczne zainicjowanie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym poprzez wniesienie skargi konstytucyjnej wymaga: wykazania naruszenia prawa podmiotowego, ostatecznego orzeczenia jako środka naruszenia (elementy kontroli konkretnej), niekonstytucyjności podstawy prawnej orzeczenia (element kontroli abstrakcyjnej) oraz istnienia związku pomiędzy naruszeniem prawa podmiotowego a pozostałymi przesłankami (postanowienie pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 czerwca 2008 r., sygn. akt SK 48/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 93, str. 948). Trybunał Konstytucyjny bada zgodność aktu normatywnego z Konstytucją, nie zaś prawidłowość jego interpretacji czy zastosowania w konkretnej sytuacji. Przepisy określające przesłanki dopuszczalności merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej podlegają ścisłej wykładni. Wedle art. 79 ust. 1 Konstytucji, skargę konstytucyjną można wnieść wobec aktu normatywnego, na mocy którego orzeczono ostatecznie o określonych w Konstytucji prawach i wolnościach

skarżącego. Unormowanie to należy rozumieć w ten sposób, że skarga konstytucyjna może być skierowana wyłącznie przeciwko przepisowi aktu normatywnego, który stanowił podstawę ostatecznego rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, a nie przeciwko przepisom posiłkowo czy incydentalnie przywołanym w rozstrzygnięciu. Kognicja Trybunału Konstytucyjnego nie obejmuje zarówno korekty rozstrzygnięć sądowych, jak i występujących w orzecznictwie sprzeczności (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 stycznia 2005 r., sygn. akt SK 14/02, OTK ZU nr 1/A/2005, poz. 10, str. 107-108). Istotną cechą przyjętej w prawie polskim koncepcji postępowania skargowego przed Trybunałem Konstytucyjnym jest to, że realizowana w tym postępowaniu kontrola zakwestionowanych przez skarżącego przepisów dokonywana jest wyłącznie z punktu widzenia wskazanego przez skarżącego tzw. wzorca konstytucyjnego, którym może być nie każdy przepis Konstytucji, ale tylko ten, który normuje jakąś wolność lub prawo (podmiotowe). Z tego względu określenie w tekście skargi konstytucyjnej wzorca konstytucyjnego ma istotne materialnoprawne i procesowe znaczenie. Brzmienie końcowej części art. 79 ust. 1 Konstytucji uzasadnia tezę, że wzorcem konstytucyjnym może być przepis, będący podstawą tych wolności lub praw, które były przedmiotem ostatecznego rozstrzygnięcia, wydanego w sprawie skarżącego przez sąd lub organ administracji publicznej (postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2001 r., sygn. akt SK 10/01, OTK ZU nr 7(45)/2001, poz. 225, str. 1145).

Ostatnia z cytowanych wyżej tez orzeczniczych Trybunału Konstytucyjnego ma zastosowanie dla oceny dopuszczalności kontroli zaskarżonych przepisów przez pryzmat powołanego przez skarżącą wzorca z art. 17 ust. 1 Konstytucji, z którego wywodzi ona – jak wcześniej wskazano – prawo notariusza do uczestnictwa w samorządzie zawodowym notariatu i podlegania jego pieczy. W związku z tym zauważyć należy, że, na podstawie odpowiednich przepisów Prawa o notariacie, samorząd notarialny jest korporacją zawodową,

do której przynależność jest obowiązkowa (art. 26 § 1 – Notariusze tworzą samorząd notarialny, art. 28 § 1 – Izbę notarialną stanowią notariusze prowadzący kancelarię w okręgu sądu apelacyjnego), co oznacza, że uczestnictwo w samorządzie notarialnym ukształtowane zostało na poziomie ustawowym, a nie konstytucyjnym. W wyroku z dnia 26 marca 2008 r., sygn. akt K 4/07, Trybunał Konstytucyjny stwierdził: „Zawody zaufania publicznego muszą być poddane stosownej reglamentacji oraz gwarancjom prawnym, ponieważ takiego ochronnego rozwiązania wymaga interes publiczny, ochrona interesów osób (podmiotów) obsługiwanych przez świadczących usługi prawnicze, a w wypadku notariuszy – także bezpieczeństwo obrotu prawnego” (OTK ZU nr 2/A/2008, poz. 28, str. 264). Z kolei w wyroku z dnia 18 lutego 2004 r., sygn. akt P 21/02, Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się: „Art. 17 ust. 1 Konstytucji *in fine* – poprzez werbalizację wymogu działania „w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony” – nie pozostawia wątpliwości co do priorytetowego traktowania interesu publicznego w ramach sprawowanej „pieczy”. Dotyczy to również relacji „interesu publicznego” do środowiskowego interesu konkretnej korporacji zawodowej. Obowiązuje tu pierwszeństwo interesu publicznego w stosunku do interesu środowiskowego (...) bez względu na potencjalne trudności w zharmonizowaniu tychże interesów” (OTK ZU nr 2/A/2004, poz. 9, str. 162).

Na gruncie powyższych poglądów Trybunału Konstytucyjnego nie powinno budzić wątpliwości, że art. 17 ust. 1 Konstytucji ma charakter normy ustrojowej, wyraźnie preferującej powinności samorządu zawodowego w celu takiego ukształtowania „należytego wykonywania zawodu”, by chronić ono interes publiczny. Temu celowi służy – co zdaje się kwestionować skarżąca – możliwość prowadzenia postępowań dyscyplinarnych przez organy samorządu reprezentujące wszystkie – nie tylko notariuszy – grupy zawodowe zaliczane do kategorii zawodów zaufania publicznego. Nie jest możliwe zarazem wyprowadzenie z tej normy – jak czyni skarżąca – prawa (a właściwie

ustawowego obowiązku) notariusza przynależności do samorządu notarialnego, które jest przecież konsekwencją wykonywania tego zawodu jako przesłanki pierwotnej. Z tych względów orzekanie w sprawie niezgodności zaskarżonych przepisów z tym wzorcem kontroli jest niedopuszczalne w trybie skargi konstytucyjnej.

Ustosunkowanie się do dalszych zarzutów skarżącej wobec kwestionowanych przepisów Prawa o notariacie poprzedzić należy ogólnym określeniem pozycji notariusza w gronie podmiotów świadczących usługi prawnicze. Notariusz jest nie tylko osobą zaufania publicznego, ale pełni jednocześnie funkcje pomocnicze w stosunku do wymiaru sprawiedliwości. Z punktu widzenia przepisów prawnokarnych jest traktowany jako funkcjonariusz publiczny (art. 115 § 13 pkt 3 k.k.) i korzysta z ochrony przysługującej funkcjonariuszom publicznym (art. 2 § 1 Prawa o notariacie). Notariusz wykonuje także z istoty rzeczy szereg czynności o charakterze urzędowym, m.in. jako płatnik na podstawie odrębnych przepisów pobiera podatki i opłaty skarbowe (art. 7 Prawa o notariacie). Obligatoryjny charakter wielu czynności dokonywanych z udziałem notariusza (np. jak w omawianej sprawie – sporządzanie aktów notarialnych związanych z wpisem do księgi wieczystej), szczególny walor dowodowy czynności notarialnych (mających charakter dokumentu urzędowego) i doniosłość związanych z tymi czynnościami skutków prawnych sprawiają, że ustawodawca słusznie udostępnił organom samorządu notarialnego narzędzia umożliwiające kontrolę wykonywania przez notariuszy ich czynności, i wymierzania, w wymagających tego przypadkach, kar dyscyplinarnych. Skarżąca kwestionuje, jak wcześniej wspomniano, tę spośród katalogu kar wymienianych w art. 51 § 1 Prawo o notariacie, która polega na pozbawieniu prawa prowadzenia kancelarii (pkt 4 tego przepisu). W związku z zarzutem skarżącej, że kara ta ma charakter bezterminowy, przez co narusza wolność określoną w art. 65 ust. 1 Konstytucji

z wykroczeniem poza przesłanki wynikające z art. 31 ust. 3 Konstytucji – należy poddać kwestionowany przepis art. 51 § 1 pkt 4 Prawa o notariacie analizie uwzględniającej otoczenie prawne, w jakim funkcjonuje. Rzeczywiście – przepis ten nie określa czasu trwania pozbawienia notariusza prawa prowadzenia kancelarii, ale równocześnie nie stanowi, by pozbawienie to miało charakter nieodwracalny. Jest to rozwiązanie dla grupy zawodowej notariuszy korzystniejsze niż regulacje dotyczące np. adwokatów i radców prawnych, którzy na mocy przepisów szczególnych pozbawieni zostali prawa ubiegania się o ponowny wpis na listę adwokatów i radców prawnych w razie orzeczenia wobec nich kary wydalenia z adwokatury czy pozbawienia prawa wykonywania zawodu radcy prawnego (odpowiednio: art. 82 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze oraz art. 65 ust. 2c ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych). Należy przy tym podnieść, że, zgodnie z art. 65 § 3 Prawa o notariacie, po upływie 5 lat od uprawomocnienia się orzeczenia o pozbawieniu prawa prowadzenia kancelarii, Minister Sprawiedliwości, na wniosek ukaranego notariusza, zarządza usunięcie odpisu orzeczenia z akt osobowych, jeżeli w tym okresie nie wydano przeciwko ukaranemu innego orzeczenia o nałożeniu kary dyscyplinarnej. Przepis ten, przy równoczesnym braku regulacji zakazującej ponownego powierzenia notariuszowi prowadzenia kancelarii, nie wyklucza jego starań w tym zakresie na podstawie art. 10 § 1 Prawa o notariacie („Notariusza powołuje i wyznacza siedzibę jego kancelarii Minister Sprawiedliwości, na wniosek osoby zainteresowanej po zasięgnięciu opinii rady właściwej izby notarialnej.”). Skutek tych starań, co zrozumią, nie powinien być oderwany od charakteru przewinienia, zwłaszcza wtedy, gdy było ono umyślnym przestępstwem popełnionym w związku z wykonywaniem przez notariusza czynności zawodowych, potwierdzonym prawomocnym wyrokiem sądu powszechnego i mogącym rzutować na ocenę, czy osoba ta daje rękojmię prawidłowego wykonywania zawodu notariusza (art. 11 pkt 2 Prawa o notariacie).

Skarżąca akcentuje w skardze konstytucyjnej rozbieżność, a ściślej – dysproporcję między orzeczoną wobec niej karą dyscyplinarną a środkiem karnym zakazu wykonywania zawodu notariusza, który orzekł w stosunku do niej, w wymiarze jednego roku, sąd rozpoznający jej sprawę karną. W dysproporcji tej skarżąca dopatruje się naruszenia jej prawa do sądu, choć zarazem nie powołuje wzorca kontroli określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, który prawo to normuje.

Podobny problem był już przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego, badającego w ramach kontroli wstępnej dopuszczalność skargi konstytucyjnej na przepis art. 51 § 1 pkt 4 Prawa o notariacie, w której użyto argumentów pokrywających się z argumentami skarżącej w niniejszej sprawie. W postanowieniu z dnia 5 lutego 2007 r., sygn. akt Ts 21/06, Trybunał Konstytucyjny stwierdził mianowicie: „W niniejszej sprawie, wbrew temu co twierdzi skarżący, nie mamy do czynienia z tożsamością orzekanej kary dyscyplinarnej i kary orzekanej na gruncie kodeksu karnego. Zakaz zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu czy też prowadzenia określonej działalności gospodarczej, o którym mowa w art. 39 pkt 2 k.k., jest nie karą tylko środkiem karnym. U podstaw środków karnych – w przeciwieństwie do kar – leży w pierwszej kolejności nie represja, tylko funkcja zabezpieczająca i kompensacyjna. Potwierdzenia powyższej tezy można doszukiwać się w fakcie, iż dopuszczalne jest na gruncie polskiego prawa karnego orzeczenie wskazanego środka karnego także w sytuacji, w której sprawcy nie można przypisać winy (ze względu na niepoczytalność) – art. 99 § 1 k.k. Powyższe ustalenia oznaczają, iż sama dopuszczalność orzekania przez sąd dyscyplinarny kary tożsamej w swej treści ze środkiem karnym przewidzianym w kodeksie karnym nie uzasadnia przyjęcia naruszenia prawa do sądu. Na marginesie tylko wskazać należy, iż kara dyscyplinarna pozbawienia prawa wykonywania zawodu jest przewidziana jako najsurowsza kara w większości znanych ustawodawstwu polskiemu postępowań dyscyplinarnych

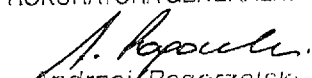
(np. art. 81 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (...), art. 67 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (...), art. 109 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (...), art. 72 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (...))” (OTK ZU nr 2/B/2008, poz. 52, str. 150). W dalszym fragmencie tego postanowienia Trybunał Konstytucyjny odniósł się również do analogicznej, jak w niniejszej sprawie, kwestii nieoznaczenia przez sąd dyscyplinarny okresu, na jaki orzeczono karę na podstawie art. 51 § 1 pkt 4 Prawa o notariacie, i stwierdził, że wskazywać to może tylko na rażące błędy w stosowaniu prawa popełnione przez orzekające w sprawie organy, co dotyczy także zarzutu niewspółmierności orzeczonej kary (*vide: ibidem*, str. 150). Poglądy te podzielił Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 2 kwietnia 2008 r., sygn. akt Ts 21/06, nieuwzględniającym zażalenia skarżącego na powołane wyżej postanowienie z dnia 5 lutego 2007 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Także i w tym postanowieniu Trybunał stwierdził: „Fakt, iż z uzasadnienia wydanych w sprawie rozstrzygnięć nie wynika, na jaki okres kara dyscyplinarna została orzeczona, może wskazywać na ewentualne naruszenie prawa konstytucyjnego, będące efektem stosowania prawa, nie zaś treści kwestionowanego przepisu. A jak przyjmuje się powszechnie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, w trybie skargi konstytucyjnej nie można dochodzić ochrony praw, do których naruszenia doszło na skutek niewłaściwego stosowania prawa, nie zaś na skutek niekonstytucyjnej treści przepisów stanowiących podstawę wydania ostatecznego orzeczenia” (OTK ZU nr 2/B/2008, poz. 54, str. 155).

Powyższe poglądy Trybunału Konstytucyjnego wyznaczają kierunek oceny dopuszczalności skargi konstytucyjnej w niniejszej sprawie. W ich świetle przyjmując także należy, iż do sfery stosowania prawa należy stopniowanie kar dyscyplinarnych z uwzględnieniem charakteru i wagi przewinienia oraz jego

szkodliwości społecznej, co odnosi się do zarzutu skarżącej dotyczącego – jej zdaniem – niedookreślonego brzmienia art. 50 Prawo o notariacie, statuującego przesłanki odpowiedzialności dyscyplinarnej notariusza, przesłanki – co warto podkreślić – zbieżne z tymi, jakie przewidziane są w ustawach regulujących odpowiedzialność dyscyplinarną innych grup zawodowych.

Z tych wszystkich względów należało zająć stanowisko, jak w *petitum*.

z upoważnienia
PROKURATORA GENERALNEGO


Andrzej Pogorzelski
Zastępca Prokuratora Generalnego